



# TYGODNIK Brzesko-Bochnia

POLSKA THE TIMES  
**GAZETA  
Krakowska**

Piątek  
31 maja 2013

www.brzesko.naszemiasto.pl  
www.bochnia.naszemiasto.pl  
Napisz do nas:  
tygodnikbb@gk.pl

BOCHNIA • BRZESKO • CZCHÓW • BORZĘCIN • DĘBNO • DRWINIA • GNOJNIK • IWKOWA • ŁAPANÓW • LIPNICA • MUROWANA • TRZCIANA • NOWY WIŚNICZ • RZĘZAWA • SZCZUROWA • ŻEGOCINA

# Dużo cukierków i balonik na żyłce

► Jutro Dzień Dziecka. O to, co chciałyby dostać, zapytaliśmy maluchy z Bochni

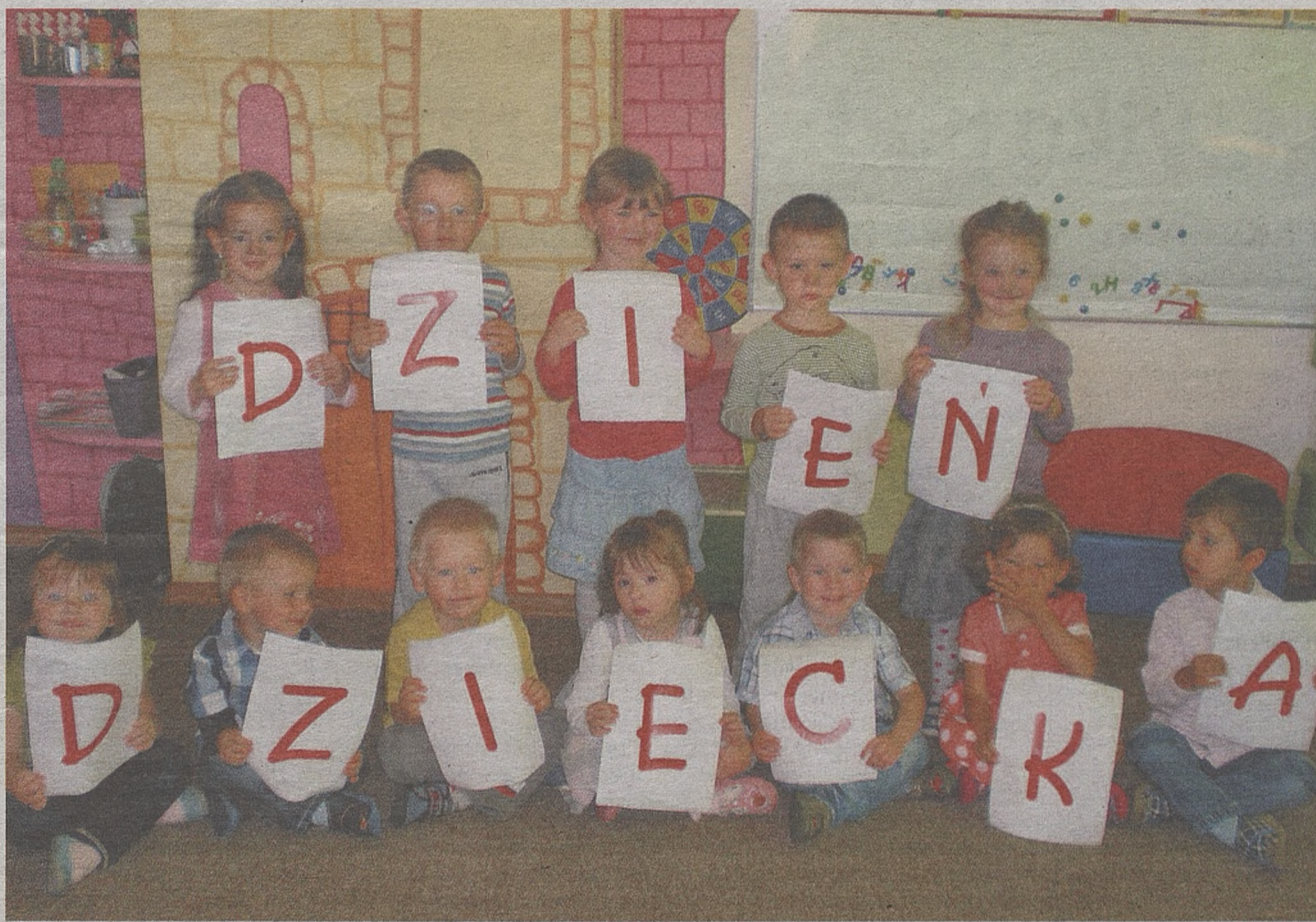
M. Więcek-Cebula

**K**ażde dziecko marzy o prezentach. I nie zawsze muszą to być bardzo wyszukane zabawki. O to, co chciałyby dostać z okazji swojego święta, podpytaliśmy maluchy z bocheńskiego przedszkola. Trzyletnia Ania zdradziła nam, że w tym roku od rodziców dostanie niewielki rower.

– Będę w końcu mogła jeździć na wycieczki z moim tatą, który świetnie jeździ na rowerze – deklarowała dziewczynka. Jej przyjaciółka zażyczyła sobie dużą lalkę, która chodzi, mówi i... można ją uczesać. Na pytanie, czy rodzice mają tyle pieniędzy, aby kupić taki prezent, czterolatka odpowiada z rozbrajającą szczerością.

– Nawet jeśli nie mają, to co za problem wypłacić je z bankomatu!

Dużo skromniejsze wymagania ma czteroletni Patryk. Od rodziców z okazji Dnia Dziecka chciałby dostać dużo cukierków, ale też niebieski balonik na bardzo długiej żyłce.



Maluchy z przedszkola „Mały Odkrywca” w Bochni już nie mogą się doczekać swojego święta

## Na basen!

**BOCHNIA.** To prezent z okazji Dnia Dziecka. Kryta Pływalnia w Bochni zaprasza w sobotę i niedzielę wszystkie dzieci. Wejście na basen (godzinny pobyt) przez te dwa dni będzie kosztowało tylko złotówkę.

– Z tej niezwyklej promocji mogą skorzystać wszystkie dzieci, które nie ukończyły 18 lat – zapewnia Robert Hołda, dyrektor basenu. (maw)

## SPORT W SKRÓCIE

# BSF zmierzy się z mistrzem Polski

Andrzej Mizera

**FUTSAL.** W Bochni kolejna duża impreza futsalowa. Dziś o godz. 18 w hali widowiskowo-sportowej odbędzie się mecz BSF Bochnia z Wisłą Krakbet Kraków.

Gospodarze zmierzą się ze świeżo upieczonym mistrzem Polski. – Nie muszę chyba mówić, że dla naszych

zawodników będzie to nie lada wydarzenie. Staną naprzeciw najlepszej drużyny w kraju, która przyjedzie do nas w najmocniejszym składzie. Dla nas to niezwykle prestiżowe wydarzenie – mówi Zbigniew Matras, prezes Bocheńskiego Stowarzyszenia Futsal.

Przyjazd krakowian do Bochni to zarazem początek dłuższej współpracy BSF z Wi-

słą. – Dziś w naszych barwach ma zagrać piłkarz, który zostanie do nas wypożyczony z zespołu „Białej Gwiazdy”. Ponadto trener Rafał Czaja będzie mógł konsultować się ze szkoleniowcem krakowskiej drużyny. Są również inne pomysły, ale jest za wcześnie, żeby o nich mówić – dodaje Matras.

Wisła w Bochni wkrótce ponownie się pojawi. Wszystko

za sprawą turnieju klasyfikacyjnego do Ligi Mistrzów, w którym właśnie wystartują krakowianie. – Na 90 procent zorganizujemy tę wielką imprezę. Dla naszych kibiców zapowiada się duże święto. To wydarzenie będzie również dużą promocją futsalu – twierdzi Matras.

● Sport – strona 7

## Temat tygodnia Ślub... na zamku

Ach! Co to był za ślub! O bajkowych okolicznościach wejścia na nową drogę życia marzy niemal każda kobieta. W ostatnią sobotę to szczęście spotkało Annę Gliszczyńską. Mieszkanca Jastwi przysięgała wierność swojemu ukochanemu w wyjątkowo romantycznym miejscu, bo w przepięknym zamku w Dębnie. Strona 3

## Nasze sprawy Potrafią ratować

Mistrzostwa Medyczne i Ratownicze Województwa Małopolskiego odbyły się w Brzesku. Swoje umiejętności sprawdzało podczas nich 20 zespołów. Najlepsza okazała się reprezentacja strażaków z Olkusza, drugie miejsce wywalczyła Dąbrowa. Tarnowska, trzecie Proszowice. Strona 4

## Wokół nas Dni Brzeska z lampą w tle

Tegoroczne Dni Brzeska przez cały czas będzie obserwował Ignacy Łukasiewicz. W postać wynalazcy lampy naftowej wcieli się uczeń jednej z brzeskich szkół. Ubrany w stroje z epoki będzie przyglądał się spotkaniom, koncertom i wszystkim innym brzeskim imprezom. Strona 5

## To i owo Konie mnie bardzo lubią

Ryszard Szpar od 13 lat zajmuje się hodowlą koni. Razem z żoną Małgorzatą prowadzi stadninę koni w Dąbrówce. Jest też właścicielem dwukilometrowego toru wyścigowego na granicy Dąbrówki i Buczkowa. Dziś organizuje wyścigi konne. Impreza rozpocznie się o godzinie 14.30. Wstęp wolny. Strona 8



**Patrick Lauer**, starosta powiatu Saarlouis, zdradza, co planuje w ramach współpracy z bocheńskim powiatem.

Strona 2

## Trochę inaczej

Małgorzata  
Więcek-Cebula

Mocno trzymam kciuki, aby policjantom z bocheńskiej komendy udało się zatrzymać podpalacza, który w ostatnim czasie podłożył ogień pod sześć stodół w okolicach Bochni. W akcje gaśnicze w każdym z tych przypadków trzeba było zaangażować po kilka zastępów strażaków. Pracowali przy każdym z pożarów po kilka godzin. Sprawa pewnie stał gdzieś z boku i z zadowoleniem patrzył na całe to zamieszanie. Mam nadzieję, że już więcej nie będzie sobie mógł zafundować takiej przyjemności. Drodzy policjanci, postarajcie się!

## W obiektywie „Tygodnika”



Sobota, kilka minut po godzinie 13, lipnicki Rynek. Trwa inauguracja letniego sezonu turystycznego w Małopolsce. Imprezę, podczas której promowane są najciekawsze zabytki województwa, zorganizowała Małopolska Organizacja Turystyczna. W tym roku padło na Lipnicę Murowaną, która świętuje 10-lecie wpisania kościółka św. Leonarda na listę UNESCO. W sobotę w tej świątyni zainaugurowano cykl koncertów „Muzyka zaklęta w drewnie”. Rewelacyjny recital dał tu Mieczysław Szczeciński. (maw)

## WYLICZANKA

23

gimnazjalistów z powiatu bocheńskiego wzięło udział w konkursie poezji, który podczas Dnia Otwartego zorganizowali wychowawcy Bursy Szkolnictwa Ponadgimnazjalnego w Bochni. Młodzi ludzie recytowali poezję Juliana Tuwima – w roku tego poety. Najlepsi zostali nagrodzeni przez Starostwo Powiatowe w Bochni. (maw)

Weekend  
w kinie

## KINO REGIS

## Tedi i poszukiwacze zaginionego miasta 2D

Tedi Jones od dziecka chciał zostać archeologiem i łowcą skarbów. Szansa na spełnienie marzeń pojawia się, gdy w ręce bohatera trafia klucz do Złotego Miasta Inków. Seanse – 31.05 – godz. 16.15, 18.1.06 – godz. 14.30, 16.30, 18.15, 2.06 – godz. 16.15, 18.

## Wielki Gatsby

Film przedstawia losy niedosłego pisarza Nicka Carrawaya, postaci podobnej do Fitzgeralda, który opuszcza Środkowy Zachód i przybywa do Nowego Jorku wiosną 1922 roku. Seanse – godz. 20

● MDK w BOCHNI  
ul. Regis 1, 32-700 Bochnia  
kinoregis@bochnia.pl  
Rezerwacje: 14 611 69 35  
w. 27, pół godziny przed pierwszym seansem.

KINO PLANETA W BRZESKU  
Tajemnica Zielonego Królestwa 2D

Profesor Bomba jest zwariowanym naukowcem, który pragnie udowodnić, że Zielone Królestwo istnieje naprawdę. Seanse – godzina 13, 15.30 i 18

## Wielki Gatsby

Film przedstawia losy niedosłego pisarza Nicka Carrawaya, postaci podobnej do Fitzgeralda, który opuszcza Środkowy Zachód i przybywa do Nowego Jorku wiosną 1922 roku. Seanse – godz. 20.15

● Kino PlanetaCentrum Rozrywkowo-Konferencyjne  
ul. Pomianowska 2B,  
32-800 Brzesko,  
woj. małopolskie, e-mail  
kino@planetabrzesko.pl  
tel: +48 14 68 58 804-07

## Jeden na jednego

## Śpiewam tylko pod... prysznicem

► Z **Patrickiem Lauerem**, starostą niemieckiego powiatu Saarlouis, rozmawia **Małgorzata Więcek-Cebula**

**Podczas festiwalu „Integracja malowana dźwiękiem” zaśpiewał Pan na scenie razem z uczniem szkoły specjalnej z Saarlouis. Była trema?**

Potworna.

**O czym śpiewaliście?**

Była to historia młodego chłopca, który zmarł, bo brał narkotyki. To taka piosenka z przesłaniem, będąca przestrogą.

**Jak długo przygotowywaliście się**

**do tego występu?**

Tylko pół godziny dzień przed występem. Dobrze znam tę piosenkę, więc nie było problemu. Nico, z którym śpiewałem, na pewno czuł się pewnie na scenie.

**A często Pan śpiewa publicznie?**

Zdradzę sekret, że śpiewam tylko pod prysznicem.

**To Pana pierwsza wizyta w Bochni, podoba się?**

Bardzo. Wczoraj



zorganizowaliśmy sobie wycieczkę po mieście. Jestem pod wielkim wrażeniem bazyliki. To piękny kościół. Ale przede wszystkim jestem zauroczony gościnnością,

z jaką spotkaliśmy się podczas wizyty w Bochni. Zostaliśmy fantastycznie przyjęci. To moja pierwsza, ale na pewno nie ostatnia wizyta. Już dziś mogę obiecać, że na pewno tu wrócę.

**Powiat Saarlouis, który Pan reprezentuje, oraz powiat bocheński współpracują ze sobą od 12 lat. Udział w festiwalu, który łączy w sobie dzieci zdrowe i niepełnosprawne, to nowa odsłona tej współpracy. Co**

**jeszcze jest w planach?**

Teraz my chcemy zaprosić do siebie młodzież ze szkoły specjalnej na specjalne warsztaty muzyczne, gdzie będzie można nauczyć się gry na różnych instrumentach. W planach mamy także zawody sportowe osób niepełnosprawnych. Kontakty się zawiązały, teraz możemy współpracować i działać.

Rozmawiała  
Małgorzata Więcek-Cebula

## O nich się mówiło

WYRÓŻNIENIA  
Elżbieta Langer, architekt  
z Bochni

Została nagrodzona „Lipnickim Leonardem”. To wyróżnienie otrzymało w sumie 11 osób pomagających kościółkowi św. Leonarda w Lipnicy Murowanej w 10. rocznicę wpisania tego zabytku na listę UNESCO.

BEZPIECZEŃSTWO  
Jerzy Lysy, wójt gminy  
Bochnia

Wyznaczył 5 tys. zł nagrody za przekazanie informacji na temat podpalacza, który grasuje na terenie gminy Bochnia. W ciągu ostatnich dni spłonęło sześć stodół. (maw)

## Najnowsze oferty pracy

**Powiatowy Urząd Pracy w Bochni,  
ul. Wojska Polskiego 3  
32-700 Bochnia  
tel./fax 14 611 10 51  
e-mail:  
pup@powiat.bochnia.pl**

● Inżynier elektryk (oferta nr 198). Wykształcenie wyższe elektryczne, wymagana umiejętność obsługi programu Auto CAD oraz programu MS Office, umowa o pracę w pełnym wymiarze na czas określony 3 miesiące z możliwością kontynuowania zatrud-

nienia, system pracy jednozmianowej, wynagrodzenie 3-4 tys. zł brutto, praca w Kopalinach. Zakres obowiązków: projektowanie przyłączy elektrycznych do budynków, załatwianie spraw formalnych związanych z instalowaniem przyłączy z urzędami i z kontrahentem, ustalanie warunków instalacji przyłączy z klientami.

**Powiatowy Urząd Pracy w Brzesku, ul. Piłsudskiego 19, 32-800 Brzesko  
tel./fax: 14 66 305 22**

**e-mail: urzad@pup-brzesko.pl**

● Fizjoterapeuta (oferta nr StPr/13/0470). Wymagane wykształcenie wyższe kierunkowe, co najmniej licencjat. Staż na okres 4 miesięcy, praca na terenie gminy Szczurowa.

● Sprzedawca (oferta nr StPr/13/0473). Wykształcenie minimum zasadnicze zawodowe handlowe. Komunikatywność, wysoka kultura osobista. Staż na 4 miesiące na terenie Brzeska.

## tygodnik brzesko-bocheński

stały dodatek do „Gazety Krakowskiej”

**REDAKCJA**  
32-700 Bochnia,  
ul. Kącik 4,  
e-mail: bochnia@gk.pl  
www.brzesko.naszemiasto.pl  
telefon 14 613 53 79

**REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY**  
Małgorzata Więcek-Cebula  
**REDAGUJE ZESPÓŁ:**  
Łukasz Jaje, Andrzej Mizera, Roman Kieroński, współpracują: Jan Salamon, Jerzy Gawroński

**BIURO REKLAMY**  
Studio Akces  
32-700 Bochnia,  
ul. Kazimierza Wielkiego 37,  
tel. 14 611 51 51/  
www.gazetakrakowska.pl

**REDAKTOR NACZELNY**  
Wojciech Harpula  
tel. 12 688 81 01, sekretariat@gk.pl  
**WYDAWCA TYGODNIKÓW REGIONALNYCH**  
Tomasz Żyłko  
tel. 12 688 82 07, t.zylko@gk.pl

**PROJEKT GRAFICZNY**  
Matt Brown, Piotr Butlewski  
**WYDAWCA**  
Polskapresse Sp. z o.o., 02-672 Warszawa,  
ul. Domaniewska 41, Oddział Prasa  
Krakowska, 30-894 Kraków, al. Pokoju 3

**PREZES**  
Bernadetta Podlińska  
**DRUK**  
Polskapresse Sp. z o.o. Oddział Poligrafia,  
Drukarnia Sosnowiec, ul. Baczyńskiego 25a,  
41-203 Sosnowiec Milowice

# Miłość na zamku połączona

► Zamek w Dębnie to nie tylko miejsce do zwiedzania, to także idealne miejsce na ślub

Lukasz Jaje

**A**ch! Co to był za ślub! Obajkowych okolicznościach wejścia na nową drogę życia marzy niemal każda kobieta. W ostatnią sobotę to szczęście spotkało Annę Gliszczyńską. Mieszkanca Jastwi przysięgała wierność swojemu ukochanemu w bardzo romantycznym miejscu, bo na zamku w Dębnie. Tradycyjną uroczystość okraśliły wróżby i inne starodawne zwyczaje.

## Związek będzie stabilny, na młodych spadnie deszcz pieniędzy

Pozornie wszystko wyglądało standardowo. Panna młoda była ubrana w białą suknię, pan młody w stylowy garnitur, a goście dzierżyli w dłoniach kwiaty. Jednak po przekroczeniu zamkowego progu wszyscy przenieśli się kilkaset lat wstecz. Parę przywitani pracownicy muzeum przyodziani w stroje z epoki.

Daniel Gliszczyński otrzymał od nich wianek, który założył na głowę ukochanej. Później zakochani przeszli do komnaty zamkowej, gdzie na zabytkowych organach zagrano marsz Mendelssohna. Emocji i wzruszeń nie brakowało.

– Pogoda jest dziś stabilna. Jeśli nawet deszcz popada, to będzie to oznaczało, że czeka państwa deszcz pieniędzy – wróżyła po przysiędze małżeńskiej Krystyna Gurgul, kierownik muzeum w Dębnie. Następnie Gliszczyńscy postawili pierwszy krok na ślubnym kobiercu. Stopa pana Daniela była dalej wysunięta.

– W związku będzie dominował mąż – mówi Krystyna Gurgul. – Oj, nieprawda – odpowiada pani Anna. Dla mieszkanki Jastwi ślub na zamku miał radosne, ale i sentymentalne znaczenie.

– Chcieliśmy, żeby uroczystość odbyła się w nietypowym stylu. Zamek był miejscem wielu moich wycieczek z lat szkolnych. Wyniosłam stąd bardzo miłe wspomnienia – mówi Anna Gliszczyńska.

## Miłość zrodzona na Zielonej Wyspie

Co ciekawe, jej wybrankę pochodzi aż z Łodzi. Romantyczna historia zaczęła się jednak jeszcze dalej.

– Poznaliśmy się aż 2,5 tysiąca kilometrów stąd, bo w Irlandii – dodaje łodzianin.

Młodzi, zanim przystąpili do pierwszego tańca, wzięli udział w kolejnym staropolskim zwyczaju, dzieląc się ze sobą i gośćmi kołaczem.

– Od dłuższego czasu nie miałam takiego widoku, że małżonkowie się wzajemnie karmią. To oznacza niezwykłą zgodność – kontynuuje wróżby kierownik zamku.

Po pierwszym tańcu przyszedł czas na pocałunek i... zwiedzanie. Para oraz goście zostali szybko oprowadzeni po dębińskim zamku. Nie zabrakło też pamiątkowego zdjęcia przy sukni należącej do Białej Damy. Zgodnie z legendą córka magnata Tarły pokochała służącego wbrew woli ojca, który wybrał jej męża pochodzącego z wyższych sfer. Tarłówna za karę została żywcem zamurowana. Pracownicy zamku zapewniają, że jej duch do dziś spaceruje ze zjawą ukochanego po budynku i jego okolicach.

## Sobotni maraton ślubny

Kilkudziesięciminutowa uroczystość zakończyła się tam, gdzie się rozpoczęła – na dziedzińcu zamkowym. Młodzi zostali posypani na szczęście owsem i wyruszyli na zabawę weselną, a pracownicy muzeum zaczęli wspominać stare, dobre czasy. Tradycja ślubów na zamku liczy bowiem już kilkadziesiąt lat.

– Na początku było tych ślubów bardzo dużo. Zdarzały się soboty, w których od ośmiu do dziesięciu par zawierało tutaj związek małżeński. W momencie kiedy wprowadzono tak zwane śluby konkordatowe, ich liczba zdecydowanie zmalała – tłumaczy Krystyna Gurgul.

Muzealnicy mają mniej pracy, ale satysfakcja wciąż jest bardzo wielka.

– Jesteśmy szczęśliwi, bo parom z „odzysku” dajemy możliwość zawarcia związków małżeńskich w niecodziennej atmosferze. Często są to pary mające dzieci, wchodzące w drugie związki. Myślę, że miło jest znaleźć takie miejsce, gdzie mogą poczuć się bardzo uroczyście – dodaje kierowniczka.

Wzruszenia nie kryją nie tylko zakochani, ale i ludzie dbający o zamek.

– Zapadł mi w pamięci ślub pana po przejściach i dziewczyny, która marzyła, żeby na nową drogę życia wejść w białą suknię. Daliśmy jej taką możli-



Uroczystości ślubne zaczęły się już na dziedzińcu zamku w Dębnie



Młoda para przysięgała sobie w starodawnych murach zamkowych



Pierwszy taniec Anny i Daniela Gliszczyńskich odbył się w efektownej oprawie w komnacie zamkowej

wość, z czego była niesamowicie szczęśliwa, a ja wzruszona – przekonuje Krystyna Gurgul.

Dla pracowników muzeum innym pięknym momentem są słowa, jakie po latach wypowiedzą małżonkowie połączeni w Dębnie.

– Często podczas naszego tradycyjnego turnieju rycerskiego wielokrotnie zostałam zaczepiona przez tych, którzy brali tutaj ślub. Widocznie zapada im to bardzo mocno w pamięć – przypomina Krystyna Gurgul. Bo zamek i oprawa poz-

walają poczuć się wyjątkowo. Królewskie wnętrza i staropolskie zwyczaje nadal przyciągają.

– Piękny i niecodzienny materiał trafia gdzieś bardzo daleko poza granice naszego kraju. Dostajemy odzewy, że uroczystości są organizowane tak bardzo po staropolsku – mówią pracownicy.

Pary, które chcą przeżyć najważniejsze chwile swojego życia podobnie jak Anna i Daniel mają do wykonania kilka małych kroków.

– Wystarczy w Urzędzie Stanu Cywilnego w Dębnie wyznaczyć sobie datę, wypełnić wszystkie formalności i ustalić z nami wspólną płaszczyznę porozumienia, żeby nie kolido-

wać z imprezami na zamku. Zwykle jest prosto i szybko – kończy Krystyna Gurgul.

• Więcej zdjęć z nietypowej uroczystości można zobaczyć na stronie internetowej brzesko.naszemiasto.pl.

## Statystyki ślubów

### Urząd Stanu Cywilnego w Brzesku

– 2010: 262 śluby  
– 2011: 249 ślubów  
– 2012: 258 ślubów

### Urząd Stanu Cywilnego w Bochni

– 2010: 334 śluby  
– 2011: 306 ślubów  
– 2012: 305 ślubów

## Tam, też mówią „tak”

W Brzesku zakochani mówią sobie tak m.in. w restauracji „Pawilon” oraz hotelu „August”. – Nowym miejscem zawierania małżeństw może być wyremontowany Pałac Goetza. Mamy już pierwsze sygnały od zainteresowanych

– mówi Aleksandra Fijałkowska, kierownik USC w Brzesku. W powiecie bocheńskim popularnymi miejscami są Kopalnia Soli oraz zabytkowy kościół św. Leonarda w Lipnicy Murowanej.

REKLAMA 2512807/00

Szybka pożyczka na Twoją kieszeń!

600 400 170

PROVIDENT

Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Provident Polska S.A. www.provident.pl

# Oni potrafią ratować

► Strażacy z Olkusza najlepsi w całym województwie

**Małgorzata Więcek-Cebula**

**C**o zrobić, gdy pracujący z pilarką na drzewie mężczyzna nagle zasłabnie, gdy ktoś w restauracji zakrztusi się albo gdy wyleje się niebezpieczny amoniak.

Dobrze to wiedzą strażacy z powiatowych jednostek ratowniczo-gaśniczych, którzy wzięli udział w Mistrzostwach Medycznych i Ratowniczych Województwa Małopolskiego. Zorganizowano je w Brzesku. W zawodach swoje umiejęt-

ności sprawdzało dziewiętnaście zespołów reprezentujących wszystkie powiaty w Małopolsce oraz grupa z krakowskiej szkoły aspirantów.

W tym roku najlepsza okazała się reprezentacja komendy powiatowej w Olkuszu, drugie miejsce wywalczyła Dąbrowa Tarnowska, trzecie natomiast Proszowice. Gospodarze zajęli miejsce trzynaste. W ubiegłym roku reprezentacja Brzeska wywalczyła drugie miejsce.

Mistrzostwa ratownicze organizuje się w Polsce od kilku lat.

– Początkowo brały w nich

udział zespoły Pogotowia Ratunkowego, jednak powoli do konkurencji z nimi dołączyły załogi z Państwowych i Ochotniczych Straży Pożarnych – wyjaśnia st. kpt. Piotr Słowiak, rzecznik prasowy KP PSP w Brzesku.

Z czasem okazało się, że zawody są doskonałym sprawdzianem umiejętności zespołów ratowniczych pracujących w komendach powiatowych.

– Strażacy muszą się odnaleźć w różnych sytuacjach i poradzić sobie z zadaniami, jakie dla nich przygotowano – mówi kpt. Sebastian Woźniak, rzecznik

prasowy KW PSP w Krakowie.

Podczas brzeskich mistrzostw strażacy musieli uratować mężczyznę, który pracował z pilarką na drzewie. Ponieważ niespodziewanie zasłabł, konieczne było jego bezpieczne przetransportowanie z drzewa na ziemię.

Podczas drugiego sprawdzianu udzielano pomocy człowiekowi, który zasłabł podczas obiadu w restauracji.

W trzecim przypadku chodziło o uratowanie osoby, na którą spadła duża butla wypełniona niebezpiecznym amoniakiem.

W poprzednich latach należało m.in. wydobyć poszkodowanego przygniecionego przez samochód, odciąć pręt przebijający jamę brzuszną, reanimować dorosłego z wykorzystaniem defibrylatora, prowadzić działania gaśnicze i ewakuację poszkodowanych podczas pożaru domu.

W tym roku działania strażaków oceniała grupa sędziów. – To specjaliści z różnego rodzaju ratownictwa (wodnego, wysokościowego, chemicznego, technicznego, medycznego), którzy oceniali wg specjalnie przygotowanych arkuszy – zapewnia Piotr Słowiak.

Mistrzostwom zorganizowanym w Brzesku towarzyszył pokaz sprzętu ratowniczego miejscowej komendy. OSP Jadowniki w ramach programu „Ognisty Ratownik – Gorąca Krew” zorganizowała także Akcję Krwiodawstwa. Cieszyła się ona sporym zainteresowaniem.



W ostatnich dniach wójt Szczurowej podpisał umowę z wykonawcą

## Coraz bliżej targowiska

**SZCZUROWA.** Na tę inwestycję w Szczurowej czekali od lat. Kilka dni temu wójt Marian Zalewski podpisał z wykonawcą umowę na budowę placu targowego z prawdziwego zdarzenia. Prace ruszą w najbliższym czasie.

– Do tej pory w Szczurowej funkcjonował targ, ale brak odpowiedniego zaplecza powodował, że nie można było na nim sprzedawać wielu produktów, choćby mleka – tłumaczy Beata Marzec z Urzędu Gminy w Szczurowej.

Obiekt powstanie dzięki unijnej dotacji z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, którą gmina pozyskała z Urzędu Marszałkowskiego. Prace pochłonią ok. 560 tys. złotych. Po ich zakończeniu rolnicy będą mogli sprzedawać produkty z własnych gospodarstw na stoiskach, które spełnią wszelkie wymogi sanitarne. Oprócz tego przewidziano budowę parkingów. Wójt Szczurowej liczy, że targowisko przyciągnie kupców i klientów z całego regionu.

– Plac jest szansą na niższe ceny produktów, których jakość będzie wyższa – przeko-

nuje Marian Zalewski. Dotychczas handel w centrum miejscowości odbywał się tylko w czwartki. Nowoczesny plac, wyposażony w wydzielone i zadaszone stragany, ma sprawić, że sprzedaż świeżych produktów będzie odbywać się codziennie.

– Często bywam w Szczurowej, bo mam tutaj rodzinę. Pochodzę z Tarnowa i lubię kupować warzywa i owoce naturalnie hodowane. Fajnie, że targowisko zostanie wyremontowane. To także poprawi estetykę miejscowości. Po dniu handlowym ludzie zostawiają sporo śmieci – twierdzi Mateusz Wolak.

Unijne dofinansowanie na modernizację placów otrzymały tylko trzy samorządy z regionu tarnowskiego. Oprócz Szczurowej tego typu inwestycję przewidziano jeszcze w Szczucinie oraz Ryglicach, gdzie targ powstanie w nowym miejscu. O dotację mogły się ubiegać gminy liczące nie więcej niż 50 tys. mieszkańców. W Małopolsce zakwalifikowano 19 z 22 projektów.

*Eukasz Jaje*



Jedno z zadań polegało na ściąganiu z drzewa mężczyzny, który zasłabł podczas pracy z pilarką

## Olimpiada przedszkolaka

**CZCHÓW.** Będą konkursy z nagrodami, teatrzyk dla dzieci oraz wiele innych atrakcji. W niedzielę na stadionie sportowym w Czchowie zaplanowano „Olimpiadę przedszkolaka”. Przygotowana z ogromnym rozmachem impreza jest połączona z „Białą niedzielą”, podczas której będzie można przebadać się, a także poradzić lekarza.

Wszystko rozpocznie się o godzinie 15 na miejskim stadionie. W razie niepogody impreza zostanie przeniesiona do hali sportowej.

W programie przewidziano konkurencje sportowe dla przedszkolaków. Będzie też teatrzyk dla dzieci „Psoty nie z tej ziemi” w wykonaniu „Teatru Inspiracja” z Krakowa. To jednak jeszcze nie wszystko – w programie znalazły się bowiem gry i zabawy dla dzieci oraz ich rodziców.

Zakończenie imprezy przewidziano na godzinę 18.30. Wtedy też zostaną wręczone nagrody dla zwycięzców

poszczególnych konkursów i zabaw. Podczas imprezy będzie też możliwość skorzystania z porad medycznych w zakresie: wad postawy, raka piersi, raka szyjki macicy czy ciśnienia tętniczego. Organizatorzy imprezy przekonują, że to dobra okazja, by się przebadać.

Spotkanie uzupełnią widowiskowe pokazy ratownictwa medycznego. Będą prowadzone też konsultacje z zakresu predyspozycji muzycznych. Organizatorami niedzielnej imprezy są: burmistrz Czchowa, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej i Świadczeń Rodzinnych w Czchowie, Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Entuzjaści Uśmiechu SPON oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Czchowie. Wstęp na imprezę jest wolny. Dla uczestników tej zabawy – dzieci oraz ich rodziców – przewidziano jeszcze wiele innych niespodzianek. *(maw)*

## Gimnazjaliści wiedzą, jak zdrowo żyć

**BRZESKO.** Uczniowie z Gimnazjum nr 2 oraz Gimnazjum nr 1 w Brzesku zostali laureatami konkursu plastycznego zorganizowanego w ramach programu edukacyjnego „Żyj smacznie i zdrowo”. W nagrodę młodzi ludzie otrzymali zestawy kulinarne.

Gimnazjaliści z Brzeska przygotowali plakat promujący zdrowy tryb życia.

– Spodobało się nam, że w fajny sposób zestawili ruch i zdrowe odżywianie – mówi Magdalena Konarska z biura programu edukacyjnego „Żyj smacznie i zdrowo”.

Nad przygotowaniem plakatu, który został zgłoszony do konkursu, uczniowie Gimnazjum nr 2 w Brzesku pracowali przez kilkanaście dni.

– Najtrudniejsze było wymyślenie hasła, które umieściliśmy na plakacie. To była wspólna praca całej naszej klasy – mówi Zuzanna Zachara z brzeskiego gimnazjum.

Młodzi ludzie już po raz trzeci wzięli udział w konkursie. W poprzednich edycjach



Gimnazjaliści z Brzeska zostali nagrodzeni upominkami

zostali nagrodzeni tablicą multimedialną, która trafiła do szkoły.

– Staramy się propagować zdrowe odżywianie. Mówimy na ten temat podczas lekcji wychowawczych – zapewnia Jolanta Rópek, wychowawca nagrodzonej klasy i pedagog szkolny z Gimnazjum nr 2 w Brzesku.

Konkurs plastyczny był częścią programu edukacyjnego

„Żyj smacznie i zdrowo”. W III edycji tej zabawy wzięło udział blisko 100 tys. gimnazjalistów z całej Polski. Celem programu edukacyjnego „Żyj smacznie i zdrowo” jest nauczenie młodzieży zasad prawidłowego i zdrowego odżywiania oraz zachęcenie do wspólnego spożywania posiłków i podejmowania pierwszych samodzielnych prób gotowania. *(maw)*

## Wielka parada smoków

**KRAKÓW.** Już po raz trzynasty kolorowy korowód smoków przemarszeruje ulicami Krakowa, a jego bohaterowie wezmą udział w Konkursie na Najpiękniejszego Smoka Parady.

W tym roku paradę wielkich przyjaciół dzieci zaplanowano na godzinę 12 w niedzielę. To jednak nie wszystko. Sporo będzie się działo także w sobotę.

Oprócz barwnego pochodu organizatorzy imprezy zapraszają bowiem na dwudniowy Smoczy Piknik Rodzinny, który odbędzie się na bulwarach wiślanych (początek imprezy sobota, godzina 10), V Przegląd Artystyczny „O Smocze Jajo” (sobota-niedziela) oraz na zapierające dech w piersiach Wielkie Widowisko Plenerowe na Wiśle (sobota, około godziny 22).

W zeszłorocznej paradzie wzięło udział ponad trzydzieści smoków. Wszystko wskazuje na to, że w tym roku będzie ich dużo więcej. *(maw)*

# Święto z lampą w tle

► Już za dwa tygodnie odbędą się Dni Brzeska. Podczas trzydniowej imprezy zaplanowano spotkania, konkursy i koncerty

**Małgorzata Więcek-Cebula**

**T**egoroczne Dni Brzeska przez cały czas będzie obserwował Ignacy Łukasiewicz. W postać wynalazcy lampy naftowej wcieli się uczeń jednej z brzeskich szkół. Ubrany w stroje z epoki będzie przyglądał się spotkaniom, koncertom i imprezom sportowym.

Skąd pomysł, aby postać tego wielkiego wynalazcy włączyć w tegoroczne święto miasta? Otóż zaplanowane za dwa tygodnie imprezy zbiegają się z obchodami 25-lecia nadania Szkole Podstawowej nr 2 w Brzesku właśnie imienia Ignacego Łukasiewicza.

– Dlatego chcemy, aby ta postać stała się motywem przewodnim tegorocznych Dni Brzeska. Będzie to więc święto miasta z Ignacym Łukasiewiczem odbywające się pod hasłem: światło dla kultury – mówi Małgorzata Cuber, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury, które organizuje Dni Brzeska.

W programie imprezy, którą zaplanowano od 14 do 16 czerwca, znalazło się wiele ciekawych imprez i wydarzeń. Zainauguruje ją zaplanowany na godzinę 10 w piątek w sali Regionalnego Centrum Kulturalno-Bibliotecznego spektakl dla przedszkolaków przygotowany przez uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 – współorganizatora Dni Brzeska. Także na piątek przewidziano Paradę Orkiestr Dętych. O 18 odbędzie się też wernisaz wystawy „Z kolekcji...”, na której zostaną zaprezentowane cenne rękopisy, obrazy, a także dokumenty znajdujące się w posiadaniu jednego z mieszkańców Brzeska.

– Na to spotkanie szczególnie zapraszam, bo będą to przedmioty wyjątkowe gro-



Gwiazdą tegorocznych Dni Brzeska będzie grupa PECTUS

## Największe atrakcje Dni Brzeska

- 14 czerwca – piątek – godzina 18.00 – Regionalne Centrum Kulturalno-Biblioteczne w Brzesku, wernisaz wystawy „Z kolekcji...”
- 15 czerwca – sobota – godzina 17.15 – plac Kazimierza, koncert After Day
- 15 czerwca – sobota – godzina 20.45 – plac Kazimierza, koncert Acid Drinkers
- 16 czerwca – niedziela – godzina 17.30 – plac Kazimierza, koncert zespołu Do Rana
- 16 czerwca – niedziela – godzina 18.30 – plac Kazimierza, koncert Jani Wasyl i Cygańskie Gwiazdy
- 16 czerwca – niedziela – godzina 20.00 – plac Kazimierza, konkurs – Historia Browaru Okocim częścią historii Brzeska
- 16 czerwca – niedziela – godzina 20.15 – plac Kazimierza, pokaz mody Moniki Styrny i Anny Kmiecik
- 16 czerwca – niedziela – godzina 20.45 – plac Kazimierza, koncert zespołu PECTUS
- 16 czerwca – niedziela – godzina 22.15 – plac Kazimierza, pokaz ogni sztucznych

Na wszystkie imprezy organizowane w ramach Dni Brzeska wstęp jest wolny.

madzone przez wiele lat – mówi Małgorzata Cuber.

Piątkowe uroczystości zakończy koncert „W stronę

świata” przygotowany przez uczniów brzeskiej „dwójki”. Sobota zacznie się sportowo. Od godziny 10 do 14 przewi-

dziano na brzeskim Orliku szereg konkursów i zabaw dla dzieci. O 11 w Ogródku Jordankowskim zostanie rozstrzyg-

nięty konkurs na najsympatyczniejszego psa.

Będzie też konferencja w RCKB „Twoje zdrowie w twoich rękach” dedykowana starszym mieszkańcom Brzeska.

Blok imprez estradowych na placu Kazimierza rozpocznie się o godzinie 14.30. W programie występy brzeskiej młodzieży, koncert grupy After Day, występ Vena Valley oraz gwiazdy wieczoru, jaką będzie grupa Acid Drinkers (około 20.45).

W niedzielę podobnie jak w sobotę imprezy na placu Kazimierza zainauguruje występ młodzieży z brzeskich szkół. Będzie też program artystyczny przygotowany przez Kwartet na Przedgórzu i o godzinie 17.30 koncert zespołu Do Rana. Tego dnia na scenie zaprezentują się także Jani Wasyl i Cygańskie Gwiazdy.

Będzie też pokaz kolekcji Moniki Styrny i Anny Kmiecik oraz około godziny 20.45 koncert grupy PECTUS. Imprezę po godzinie 22 zakończy widowiskowy, trwający 20 minut pokaz ogni sztucznych.

Podczas święta miasta organizatorzy imprezy wręczą specjalne nagrody – lampy naftowe. Otrzymają je osoby przychylne brzeskiej kulturze.

– Wyróżnienia przygotowaliśmy dla około trzydziestu osób – zdradza Małgorzata Cuber.

Dniom Brzeska towarzyszyć będą pokazy i warsztaty regionalne. Stoiska zostaną ustawione na placu Kazimierza. Organizatorami trzydniowej imprezy są: MOK, Urząd Miejski w Brzesku, Szkoła Podstawowa nr 2 oraz Stowarzyszenie Kwartet na Przedgórzu. Patronat prasowy nad Dniami Brzeska objęła „Gazeta Krakowska”.

Zobacz piękne balony!

**GMINA BOCHNIA.** Także w tym roku Krakowskie Zawody Balonowe nie ominą ziemi bocheńskiej. – Cieszę się, że po raz kolejny gościmy na naszym terenie uczestników tej imprezy – mówi Jerzy Lysy, wójt gminy Bochnia.

Dziś o godzinie 18 gospodarz samorządu zaprasza na szlak Via Regia Antiqua w Łapczycy, gdzie zaplanowano jeden z popołudniowych startów. Jutro, także o godzinie 18, będzie można obejrzeć wspólnie statki powietrzne na ławkach parku przemysłowego w Siedlcu. Organizatorzy zawodów zapraszają także do obejrzenia porannych startów, które zaplanowano na godzinę 6 rano w Stanisławicach obok firmy Wall (w piątek), w Nowym Wiśniczu na stadionie KS Szreniawa (w sobotę) i Proszówkach na Łące Rock-Autostrady (w niedzielę). (maw)

Znów zagrają dla Amelki

**DĄBRÓWKA.** Urodziła się bez rączki i nóżek. Ma co prawda specjalną protezę, stale jednak potrzebuje naszej pomocy. Jej przyjaciele od kilku lat organizują festyn. Dochód z niego przeznaczają właśnie dla Amelki Struzik. W tym roku imprezę zaplanowano na sobotę. Zainauguruje ją o godzinie 11 turniej koszykówki o puchar komendanta powiatowego policji. Sam festyn rozpocznie się o godzinie 14.45. W programie: turniej piłki nożnej o puchar komendanta powiatowego PSP w Bochni. Na boisku spotkają się między innymi drużyny nauczycieli, policjantów, motocyklistów. Około godziny 15.15 przewidziano występ przedszkolaków z Dąbrówki i Bratucic. Będą też pokazy taneczne, licytacja, koncert oraz loteria fantowa. Podczas imprezy będzie można obejrzeć piękne motory oraz nauczyć się podstaw udzielania pierwszej pomocy. (maw)

## Przedszkolaki z Łapanowa wędrowały po kontynentach



W ramach projektu realizowanego w Łapanowie dzieci poznawały kulturę i zwyczaje mieszkańców różnych części świata

**ŁAPANÓW.** Budowali indiańskie pióropusze, lepiли naczynia z gliny, a także spotkali się z szamanem. Grupa trzydziestu przedszkolaków z Łapanowa wzięła udział w projekcie współfinansowanym ze środków UE „Przedszkolak w podróży, czyli poznajemy otaczający nas świat – program edukacyjny dla przedszkolaków z terenów wiejskich”.

Koordinator projektu Kinga Siekacz, logopeda z przedszkola w Łapanowie, wraz z dyrekcją chciały pokazać maluchom, jak piękny jest świat.

– Dzieci z małych miejscowości nie mają tak dużego dostępu do kina, teatru, zajęć dodatkowych jak przedszkolaki w większych miastach, stąd pomysł, aby zorganizować na terenie przedszkola takie działania, które poszerzą nieco ich horyzonty – mówi koordynatorka projektu.

Grupa dzieci przez dziewięć miesięcy (projekt rozpoczął się we wrześniu i trwa do końca czerwca) wędrowała po kontynentach, podróżowała w czasie i przestrzeni. Podczas spotkań maluchy poznawały zwyczaje i tradycje

charakterystyczne dla mieszkańców różnych części świata.

– Wszystko to odbywało się w formie zabawy, aby dzieci łatwiej przyswoiły materiał – wyjaśnia Kinga Siekacz.

Program obejmował także warsztaty dla 30 rodziców, dzięki którym zwiększyli swoją wiedzę na temat możliwości rozwojowych swoich pociech.

Skorzystali na nim także nauczyciele z łapanowskiego przedszkola, bowiem zorganizowano dla nich specjalny warsztat i opiekę metodyczną, a nowe pomysły

i umiejętności oraz zakupione na potrzeby tego projektu materiały, mogą być wykorzystywane podczas zajęć przedszkolnych w kolejnych latach.

– Zakończenie projektu zaplanowano na koniec czerwca. Wszyscy uczestnicy tej przygody otrzymają specjalne dyplomy – mówi koordynatorka projektu. Na realizację tego programu Europejski Fundusz Społeczny przekazał ok. 46 tysięcy złotych. Przedszkole ani samorząd do tego projektu nie musiały nic dokładać. (maw)

**Spod chmurki**



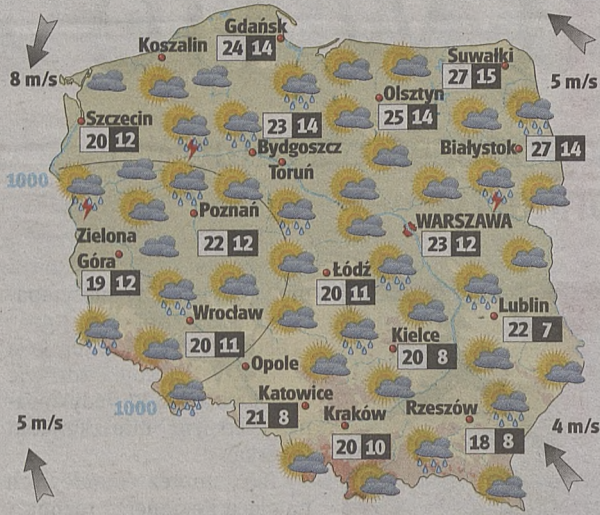
Na truskawki będące zapowiedzią lata, za którymi tak tęsknimy, jeszcze poczekaemy. Niestety, tanie raczej nie będą, bo słońce im nie sprzyja, zresztą tak jak i nam.

W weekend czeka nas temperaturowa huśtawka. Piątek zapowiada się pochmurny, ze słabymi opadami deszczu, a temperatura zbliży się do 12 kresek, w górach nie przekroczy ośmiu. W sobotę powinno być więcej słońca i ciepłej. Temperatura w południe zbliży się aż do 20 kresek! W górach do 17 i nie powinno padać.

W niedzielę słońce zacznie przesłaniać chmury, a słupki na termometrach spadną do 14-16 kresek. W ostatni dzień weekendu po południu może trochę pokropić. Ale do tego już się chyba zdążyliśmy przyzwyczaić.

*Daniel Szafruga*

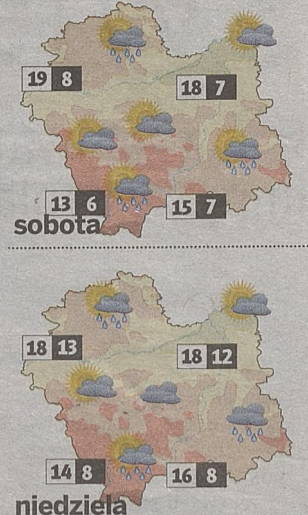
**Polska**



**Małopolska**



**Na dwa dni**



**Horoskop**

Chcesz otrzymać horoskop dzienny wyślij SMS pod numer 7248 (2,44 zł z VAT), tygodniowy – pod numer 7348 (3,66 zł z VAT), miesięczny – pod numer 7448 (4,66 zł z VAT), o treści: GK.ZNAK i dalej albo data urodzin, albo znak zodiaku np.: GK.ZNAK.BYK lub GK.ZNAK.01.12.1990

**Baran**  
21.03-19.04  
Nawet jeśli masz czyste sumienie, to będziesz musiał za coś kogoś przeprosić. Nieporozumienie może wynikać z tego, że zbyt nio zamykasz się przed ludźmi.

**Byk**  
20.04-20.05  
Jeśli czujesz się naprawdę zmęczony, w pracy brak Ci inwencji, w domu zasypiasz przed telewizorem, pomyśl o przyspieszeniu terminu urlopu.

**Bliźnięta**  
21.05-21.06  
Musisz bardzo uważać w czasie służbowych narad. Zamyślasz się, bujasz w obłokach, a tymczasem możesz usłyszeć coś, co bardzo Ci się przyda.

**Rak**  
22.06-22.07  
Będziesz mieć niezłego nosa do interesów. Jeśli szukasz pracy, powinieneś natknąć się na dobrą ofertę. Domownicy mogą mieć do Ciebie pretensje.

**Lew**  
23.07-22.08  
Planujesz remont mieszkania lub budowę domu? Jeśli tak, to w tym tygodniu podejmij najważniejsze decyzje. Czas skończyć debaty i brać się do dzieła.

**Panna**  
23.08-22.09  
Pamiętaj, że kto łapie dwie sroki za ogon, zostaje z pustymi rękoma. Sam wszystkiego nie zrobisz. Dodatkowo w pracy będą Ci przeszkadzać zwierzchnicy.

**Waga**  
23.09-22.10  
Dopiero teraz dotrze do Ciebie, że mamy wiosnę. Zaczynasz flirtować i umawiać się na randki. Uwważ tylko, by te porwy serca nie przeszkadzały w nauce lub w pracy.

**Skorpion**  
23.10-21.11  
Gwiazdy wróżą pogodny tydzień. Wiele czasu spędzisz z najbliższymi i z przyjaciółmi. Nie musisz się też martwić o zdrowie. Kondycja fizyczna na szóstkę!

**Strzelec**  
22.11-21.12  
Jeśli masz przed sobą ważny egzamin, to musisz się naprawdę zmobilizować do wysiłku intelektualnego. Gwiazdy zamiast Ci go ułatwiać, będą przeszkadzać.

**Koziorożec**  
22.12-19.01  
W czasie tego weekendu, odłóż na bok sprawy zawodowe i związane z nauką. Odpocznij, a potem zrób porządek w swojej głowie i sercu.

**Wodnik**  
20.01-18.02  
Nie myśl ciągle o tym, co inni powiedzą. Bądź bardziej pewny siebie i jeśli uważasz, że cel jest słuszny, dąż do niego nie przejmując się komentarzami znajomych.

**Ryby**  
19.02-20.03  
Za dużo wymagasz od partnera i nie uwzględniasz jego możliwości. Mimo że bardzo Cię kocha, nie jest w stanie spełnić wszystkich Twoich marzeń.

**Krzyżówka z hasłem**

1	2	3	4	5	6
	14		7		17
8	25		6		
			9		
10			11		1
	7	2			
		12			
	13	14			15
15			20	16	18
		8		5	
	13			19	
20				16	11
		4		3	
				21	23
22					9
	26				
				12	
				23	
	24				10

Krzyżówka z hasłem  
Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 26 utworzą rozwiązanie.

**Poziamo:**  
1) straż przednia wojska,  
7) rozbój w biały dzień,  
8) sklep z magistrami za ladą,

9) atrybut sędziego piłkarskiego,  
10) płonący kawał drewna,  
12) przyczyna stwardnienia tętnic,  
15) wędruje po świecie,  
19) wielki, stary las,  
20) policyjne lub opiekuńcze,  
21) wyruszenie w drogę pociągu,

22) konik na szachownicy,  
23) wynik do pobicia przez sportowca.

**Pionowo:**  
1) natarcie ułanów,  
2) siła w matematyce,  
3) ciężki karabin maszynowy,  
4) między jezdnią a chodnikiem,

5) krawędź drogi,  
6) Adam, aktor z serialu „Niania”,  
11) budynek mieszkalny z windą,  
13) do malowania ust,  
14) nie zdobi twarzy,  
16) pierogi ze śliwkami,  
17) kuj, póki gorące,  
18) stolica nad Tygrysem.

**Krzyżówka panoramiczna**

OPRZED MOTYLA W CZESNE WARSZYWA	FACET NA STO PROCENT SZALENIEC	GATES, MULTI-MILIONER	RZYMSKI BÓG O DWÓCH TWARZACH	PRAWIE KSIĄDZ SZPITAL NAUKOWY
KOCHANKI KOLEGA BIMBROWNIKA?		MALOWANA W PIOSENCE RZĘKA W HISZPANII		
KOWALNY METAL		WERSJA FIATA KRAJ JANKESÓW		
ROSYJSKI MARYNARZ	WŁAŚCICIEL STATKU	KINIA Z TELEWIZJI ZAJĘCIE Z WIORAMI	MUZYKA TOMASZA STANKI	ZYWI SIĘ MLEKIEM MATKI
WYWOŁUJE CZERWONKĘ	TRWA TYSIĄCE LAT	BOHATER „ILIADY”	ZUPA RYBNA	GRUBY, KOSMATY KOG
PAPUGA CZĘŚĆ BIELIZNY DAMSKIEJ		NA PYSKU KONIA		
WSTAŻKA DO WŁOSÓW	KOSZMAR SENNY	PLACEK RODEM Z WŁOCH	ZAMYKA PRZEJAZD KOLEJOWY	GŁÓWNY MARYNARZ
GNICIE TKANEK	SZEF STANU W USA	KOLCE U BUTÓW ALPINISTY	TYŁ KASZTANA	
EFEKT WYPADKU KONOPIE Z MANILI				IMIE AUTORA „ANNY KARENINY”
JEDNOSTKA PRACY	ROBERT, AKTOR	DAWNY OKRET		
POD CZOLEM WYCZYŃ OSZUSTA	TRYBUNA NA HIPODROMIE	WPADA DO WISŁY	ZAPĘDIE BUTA	KAZIMIERZ, HRZEŁ GÓRSKIEGO
„ZIELONA GÓŚ” PRZYŁADEK W CHILE		RZYMSKI MARS		
ODKRYCIE PAŃSTWA CURIE		IMIE JUSIS, PIOSENKARKI	ŚRODEK NA BÓL	

Litery w polach oznaczonych kropką, czytane poziomo, utworzą rozwiązanie – imię i nazwisko polskiej aktorki.

Pilka nożna

# Muszą walczyć o utrzymanie

► W czwartej lidze czeka sporo emocji



Rywalizacja o utrzymanie w czwartej lidze zapowiada się bardzo emocjonująco. Potrwa do końca rundy

Andrzej Mizera

**W** czwartej lidze grupie wschodniej zapowiada się jedna z najciekawszych walk o utrzymanie w ostatnich latach. Opuścić ją może nawet sześć zespołów.

Regulaminowo z tą klasą rozgrywkową pożegnają się zespoły z miejsc 14.-16., do tego trzeba doliczyć ewentualnych spadkowiczów z trzeciej ligi. Może ich być aż trzech. Mowa o Szreniawie Nowy Wiśnicz, Lubaniu Maniowy i BKS-ie Bochnia. Nic dziwnego, że wyniki wspomnianych drużyn bacznie śledzą w Jadownikach i Ryłowej. Nie bez przyczyny drużyny, mimo że obecnie są w środku tabeli, nie mogą być pewne czwartoligowego bytu. – Tak na dobrą sprawę to

o utrzymanie obecnie walczą zespoły od piątego miejsca w dół – przekonuje Leszek Janiczak, opiekun Ryłovii.

Taki układ, ale też regulamin rozgrywek powoduje, że praktycznie każdy mecz ma swoją stawkę. – Dla nas nie ma teraz mniej ważnych spotkań. Wszystkie, które pozostały do końca sezonu, są dla naszych zawodników meczami o sześć punktów – twierdzi Józef Mól, wiceprezes Jadowniczanek.

Postawa tej drużyny jest pozytywnym zaskoczeniem. Zespół na początku rozgrywek skazywany był na walkę o utrzymanie. Ambitna postawa i całkiem niezła gra spowodowały, że drużyna z Jadownik potrafiła już jednemu utrzymać nosa. – To jeszcze nic nie znaczy. To, co najważniejsze, jest przed nami – dodaje Mól.

W Ryłowej również nie są pewni utrzymania, jednak realizacja tego celu nie paraliżuje piłkarzy. – Zawodnikom presja się nie udziela. Choć każdy z nich wie, o co gramy. Przesadne „pompowanie” może przynieść odwrotny efekt od spodziewanego. Mam nadzieję, że uda nam się utrzymać. Choć nie unikniemy wpadek. Myślę o remisie z Olimpią Wojnicz u siebie czy przegranej z Heleńską Nowy Sącz na wyjeździe – dodaje opiekun Janiczak.

W Ryłowej i Jadownikach zgodnie zapewniają, że wpływ na końcówkę sezonu będą miały sprawy personalne.

– Kto będzie miał dłuższą ławkę, ten może liczyć na dobry finisz. Kartki i kontuzje mogą wkrótce dziesiątkować zespoły. A to oczywiście będzie rzutowało na skład – uważa Janiczak.

Koszykówka

## Kolejne złoto dziewcząt

**BOCHNIA.** Koszykarki MOSiR-u Bochnia (rocznik 2000 i młodsze) zwyciężyły w turnieju o puchar prezydenta Wrocławia.

Podopieczne Rafała Sroki imprezę rozpoczęły od meczu z INEA AZS Poznań. Wygrały po dogrywce 66:64. – W tym meczu dziewczęta odczuwały trudy pięciogodzinnej podróży. Były ospałe i nie mogły się skoncentrować – mówi trener. W drugim spotkaniu MOSiR wygrał z MKS MOS Jelenia Góra 75:50. – Mimo że dziewczęta grały godzinę po spotkaniu z Poznaniem, to zdołały wykrzesać z siebie rezerwy energii aby pewnie wygrać spotkanie – dodaje Sroka.

Dzięki tym zwycięstwom bochnianki awansowały do finału, w którym zmierzyły się z MOS Wrocław. Rywalki pokonały po dramatycznym spotkaniu 52:48. – Zespołowi należą się wielkie słowa uznania. Pokazały olbrzymie serce i ambicję – dodaje Sroka. (anmi)

Judo

## Przywieźli siedem medali

**BOCHNIA.** Judocy MOSiR-u Bochnia z kolejnej prestiżowej imprezy wrócili z siedmioma medalami. Tym razem wystartowali w 19. Międzynarodowym Turnieju Judo w Salzburgu. W kategorii U-11 pierwsze miejsce zdobyli: Oliwia Wątołek, Wiktoria Żabczyńska i Damian Pławecki. Na drugim miejscu zawody ukończył Rafał Gibała. W najstarszej grupie U-15 wystartowało czterech zawodników MOSiR-u, w tym dwóch mistrzów Polski Młodzików Krzysztof Kozak oraz Dawid Zajączkowski. Obaj stanęli na wysokości zadania i pewnie zwyciężyli w swoich kategoriach wagowych. Srebrny medal przypadł Konradowi Stanuszkowi. (anmi)

# Wygrać grupę, być w pierwszej piątce

► Ze **Sławomirem Kurdysiem**, kierowcą rajdowym, rozmawia **Andrzej Mizera**

## Za nami początek nowego sezonu. Jak oceniasz swoje starty?

Mamy za sobą trzy rajdy. Po nich mogę powiedzieć, że jest nieźle, chociaż mogło być lepiej. Podczas Rajdu Świdnickiego mieliśmy awarie półosi i musieliśmy przerwać zmagania. Rajd Nadwiślański poszedł po naszej myśli i wywalczyliśmy zwycięstwo w grupie N i piąte miejsce w klasyfikacji generalnej.

## O co w tym sezonie walczy Sławomir Kurdys?

W zmaganiach Rajdowego Pucharu Polski chcę obronić pozycję lidera w grupie N, którą wywalczyłem rok temu. Fajnie byłoby również być wysoko w klasyfikacji generalnej. W tym przypadku myślę o pierwszej piątce.

## Dla Ciebie to już kolejny sezon startów na rajdowych trasach, czy czujesz się już doświadczonym kierowcą? Nad czym chciałbyś jeszcze popracować?

Na rajdowych trasach jestem obecny już od czterech lat. W tym czasie kilometrów spędzonych w rajdówce, trochę się nazbierało. W mojej jeździe jest jeszcze wiele do poprawienia. Rajdy nie są moim głównym zajęciem. To też powoduje, że ciągle brakuje czasu na testy i treningi. Marzeniem byłoby kilkudniowe testy z jakimś doświadczonym kierowcą.

## W Bochni nie brakuje kierowców rajdowych. Jak można wytłumaczyć ten trend? Czyżby w tym przypadku każdy chciał iść w ślady braci Bębenków?

Ogromny wpływ na ten trend miały wyniki kierowców z naszego terenu. Myślę o Januszu Kuligu, Leszku Kuzaju czy wspomnianych Michale czy Grześku Bębenkach. Po za tym jeszcze parę lat



temu mieliśmy w okolicy dwa rajdy: Krakowski i Subaru. Miały fantastyczne odcinki i masę kibiców. Pamiętam, jak kilkanaście lat temu w okolicach Łapanowa „latało” renault megane Janusza, robiąc piorunujące wrażenie na starszych i młodszych kibicach. Nie można zapomnieć o ogromnej frajdzie, jaką daje prowadzenie samochodu rajdowego. To gwarantuje niesamowite emocje i mało kiedy chce się z niego wysiadać. Jeżeli dodamy do tego współzawodnictwo, to mamy już chyba wszystko, co potrzeba, by zainteresować młodych ludzi. Jest też druga strona medalu. Starty są niezwykle kosztowne. Ja mam sporo szczęścia, bo głównym sponsorem jest nasza rodzinna firma Air-Tech-Bud, której właścicielem jest mój teść. Oprócz tego zarówno teściowie, jak i rodzice wspierają prywatnymi złotówkami. Pomaga nam również Kolorplusstudio, a czasami trzeba uruchomić własną kieszeń. Do tego dochodzi grupa nie mniej ważnych przyjaciół-mechaników pasjonatów uzupełniona profesjonalistami z Ingram Garaż. Korzystając z okazji, bardzo dziękuję tym, którzy mi pomagają finansowo czy w inny sposób. Każda z tych osób dokłada swoją cegiełkę do moich startów. Rozmawiał Andrzej Mizera

Pilka nożna

# W Bad Salzdetfurth ponownie byli najlepsi

**BOCHNIA.** Drużyna MOSiR-u Bochnia ponownie okazała się najlepsza podczas piłkarskiego turnieju w niemieckim Bad Salzdetfurth. W imprezie wystartowały dwie drużyny MOSiR-u.

MOSiR II pod opieką Kamila Szewczyka w rywalizacji grupowej zajął trzecie miejsce. W czterech spotkaniach uzyskał pięć punktów i dzięki lepszymu bilansowi bramek awansował do ćwierćfinału. Lepiej powiodło się MOSiR-owi I prowadzonemu przez Janusza Piątkę. W grupie był drugi. W ćwierćfinałach MOSiR II

uległ BW 96 Schenefeld 1:0:2. MOSiR I awansował do pierwszej czwórki turnieju. Zadeklował o tym mecz z VFR Ochtersum I i bramka Piotra Matrasa. W półfinale bochnianie okazali się lepsi od DJK Bokel 2:0. W finale zwyciężyli Fortunę Lebenstedt 2:0. Drugi bocheński zespół w imprezie zajął ostatecznie szóste miejsce.

Podczas imprezy wyróżnieni zostali piłkarze MOSiR-u. Nagrody powędrowały do Mateusza Matłegi, Marcina Seweryna i Sebastiana Macha. (anmi)



Bochnianie w bardzo dobrym stylu wygrali turniej w Niemczech

## Sportowy kalendarzyk

**Futsal:** BSF Bochnia – Wisła Krakbet Kraków (pt. 18).

**Pilka nożna:**  
**III liga:** Szreniawa Nowy Wiśnicz – Granat Skarżysko-Kamienna (n. 15)  
**Klasa okręgowa:** Drwinia – Orzeł Dębno (n. 17), Czarni Kobyle – Sokół Borzęcin (n. 17).

**A klasa Bochnia:** Tarnavia – Ceramika Muchówka (n. 15), Trzciana 2000 – Beskid Żegocina (n. 15.30), Borek – Błyskawica Proszówki (n. 11), Błękitni Krzczów – Macierz Lipnica Murowana

(n. 17), Żubr Gawłówek – Victoria Słomka (n. 17.00), Siedlec – Raba Książnice (n. 17), Piast Łapanów – Raba Niedary (n. 18).

**A klasa Brzesko:** Spółdzielca Grabno – Mikołajowice (n. 11), Iskra Łęki – Uszew (n. 17), Kłos Łysa Góra – Poręba Spytkowska (n. 11), Korona Niedzieliska – Biadoliny Szlacheckie (n. 14), Bielcza – Iva Iwkowa (s. 17), Pogórze Gwoździec – Orzeł Stróż (s. 16), Strażak Mokrzyńska – Olimpia Bucze (s. 18), Maszkienice – Piast Czchów (s. 17.30). (anmi)

# Powiem wprost: konie mnie lubią

► Z **Ryszardem Szparem**, hodowcą koni i właścicielem toru wyścigowego, rozmawia **Małgorzata Więcek-Cebula**



**« W Dąbrowce koło Rzeszawy powstał czwarty tor wyścigów konnych w Polsce. Dziś o godz. 14.30 zaplanowano na nim zawody »**

**Stare przysłowie mówi, że podobno koniowi i kobiecie nie powinno się ufać...**  
... ale inne mówi też, że ładna kobieta i piękny koń sporo kosztują i zawsze trzeba do nich dopłacać.

**To jest tu do czego dopłacać. W tej chwili w Pana stadninie znajduje się ponad sześćdziesiąt pięknych koni...**

W zasadzie ta liczba utrzymuje się od kilku lat. I jest adekwatna do zaplecza i terenu, jaki posiadam. Tyle koni pozwala mi też na organizowanie gonitwy i zawodów.

**Pierwsze w tym sezonie zaplanowano już dziś...**

To wyścigi na naszym Krakowskim Torze Wyścigów Konnych. Nazwa toru nawiązuje do wyścigów, które odbywały się na krakowskich Błoniach ponad sto lat temu. Tam, gdzie dziś jest park Jordana i stadion Wisły, pod koniec XIX wieku organizowano gonitwy. Pięknie uwiecznił je Juliusz Kossak na kilku swoich

plótnach. Tradycja wyścigów konnych w tej części Polski była. Ja ją chce tylko odtworzyć i uwiecznić.

**Co się będzie zatem dziś działo na torze?**

Imprezę zaczynamy o godzinie 14. W gonitwach wezmą udział nasze konie, ale także hodowców z okolicy. Będą też goście z innych stadnin. Impreza ma charakter otwarty. Zapraszam serdecznie wszystkich zainteresowanych. Zdradzę jako ciekawostkę, że jednym z elementów tego wydarzenia będzie konkurs na najpiękniejsze damskie nakrycie głowy.

**Zapowiada się ciekawie, ale wyścigi konne to chyba dość elitarna zabawa?**

Na takich zawodach organizowanych w Europie spotyka się kilkadziesiąt tysięcy ludzi. To nie może być elitarne. Jest na pewno podział na tych, co mają swoje konie i tych, co przychodzą zobaczyć gonitwy. To jednak impreza dla

wszystkich – nawet bardziej niż kino. Zakład na Szluzewcu kosztuje 2 złote, a bilet do kina 25.

**U Pana też można postawić zakłady?**

Będzie taka możliwość, ale jeszcze nie teraz. Zakłady są elementem wyścigów. To fajna zabawa, która jest dopełnieniem tej imprezy.

**Proszę zdradzić, jak to się stało, że wychowanek krakowskiego śródmieścia zajął się hodowlą koni?**

W 2000 roku kupiłem pierwszego konia do stadniny, którą miałem pod Wiśniczem. Z biegiem czasu hodowla rozrosła się do 20 koni. Jeździłem z nimi na zawody do Warszawy. Dojazd był trudny, dlatego rozglądałem się za czymś innym. Długo szukałem odpowiedniego terenu, musiał być płaski, piaszczysty i z dobrym dojazdem. Takim miejscem okazała się Dąbrowka. W tej chwili mam tu około 100 ha ziemi i tor wyścigowy.

**Muszę przyznać, że robi on niesamowite wrażenie...**

To pierwszy tego typu obiekt oddany w Polsce po wojnie. Dwa tory poniemieckie funkcjonują we Wrocławiu, jest też w Sopocie i w Warszawie na Szluzewcu. Tor w Dąbrowce

jest czwartym w Polsce, gdzie organizuje się gonitwy. Dla porównania we Francji jest 257 torów, a w Anglii ponad 150.

**A jak mieszkańcy Dąbrowki przyjęli tę Pańską inicjatywę?**

To wspaniali i dobrzy ludzie, bardzo mi pomagają. A ja ich do tej mojej pasji trochę przekonuję. Chcę, aby idea wyścigów była oparta na lokalnych hodowcach. Jeśli każdy będzie trzymał w domu 2-3 konie i co jakiś czas sprawdzał na torze, może to mieć sens. Przeciętna nagroda w wyścigach konnych wynosi około 10 tys. złotych. Jest to także szansa dla tych, którzy mają małe gospodarstwa z niewykorzystaną stodołą. Jeśli sami nie mają koni, mogą zorganizować w nich tzw. internaty. Jest wiele osób, które chcą mieć konia, a nie mają go gdzie trzymać.

**Koń to podobno bardzo mądre zwierzę?**

Przeciętny koń ma rozum 4-letniego dziecka. Jest doskonałym obserwatorem. Szybko rozszyfruje człowieka. W mig wyczuwa też hierarchię ważności. Koń wie, kto ma do niego jakie nastawienie. Zabrzmiał może nieskromnie, ale mnie konie bardzo lubią!  
*Rozmawiała  
Małgorzata Więcek-Cebula*



## Borek. Bawiły się całe rodziny

Ogromnym zainteresowaniem cieszył się weekendowy piknik zorganizowany w Centrum Aktywnego Wypoczynku. Podczas imprezy każdy znalazł coś dla siebie. Były więc występy zespołów: VIVO, Paradox i Obsesja Band, a także koncert Orkiestry Dętej w Okulicach. Część artystyczną uzupełnił pokaz mody. Swoją najnowszą kolekcję zaprezentowały Anna Kmiecik i Monika Styrna. Dużym zainteresowaniem cieszyło się też rozstrzygnięcie konkursu „Biało-czerwone balkony”, a także występ dzieci ze świetlic wiejskich w Łazach i Rzeszawie, przygotowany przez Annę Gawłowicz. Organizatorem imprezy, która przyciągnęła całe rodziny, było Gminne Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu w Rzeszawie, Stowarzyszenie Rozwoju i Promocji Gminy Rzeszawa oraz Centrum Aktywnego wypoczynku Borek. Imprezie patronowała „Gazeta Krakowska”.  
*(maw)*

## Kabarety, ale też taniec nowoczesny

**ŁAPANÓW.** Podczas tej imprezy śmiechu było co niemiara. W sali widowiskowej łapanowskiego domu kultury zorganizowano kolejne już w tym roku spotkanie kabaretowe. W półtorogodzinny programie trzynaście skeczy zaprezentowali członkowie kabaretów „Zez”, „Pstryk”, „Kropka nad ś”. Występ uzupełnił pokaz tańca nowoczesnego. Cały program został nagrodzony gromkimi oklaskami. Imprezę zorganizował Piotr Musiał, dyrektor łapanowskiego domu kultury.  
*(maw)*



Występ młodych artystów nagrodzono oklaskami

## Silni razem

**NIESZKOWICE WIELKIE.** 80 prac uczniów ze szkół w Proszówkach, Siedlcu, Łapczycu, Gawłowie i N. Wielkich wpłynęło na konkurs plastyczny „Silni, gdy jesteśmy razem” zorganizowany m.in. przez GOPS.  
*(maw)*



Najlepsi odebrali nagrody ufundowane przez GOPS

## Wyłowili młode bocheńskie talenty

**BOCHNIA.** W Hali Widowiskowo-Sportowej odbył się Przegląd Młode Talenty. Przed profesjonalnym jury zaprezentowało się kilkadziesiąt wykonawców. Tytuł Młody Talent 2013 przyznano grupie Retus (Konrad Palka, Karol Makuch, Radosław Drzazga, Dawid Palka, Paweł Grabarz) za wykonanie autorskiego utworu „Podziękowanie” oraz w kategorii tanecznej Annie Wilk za taniec wg własnej choreografii do utworu „I co teraz” Rihanny. Organizatorem przeglądu był MDK w Bochni.  
*(maw)*



Przed jury zaprezentowali się też młodzi ludzie z Łapanowa

## Ryszard Szpar

Absolwent między innymi Akademii Rolniczej. Od 13 lat zajmuje się hodowlą koni. Razem z żoną Małgorzatą prowadzą stadninę końską w Dąbrowce. Jest właścicielem dwukilometrowego toru wyścigowego na granicy Dąbrowki i Buczkowa. Ma dwóch synów oraz pięcioro wnucząt.